

Przejęcie TVN-u ucieszy PiS?

10 grudnia 2024

Nadchodzą wielkie zmiany. TVN ma zostać przejęty. Według pojawiających się w mediach doniesień, losy stacji są już przesądzone.

Koncern Warner Bros. Discovery, który jest właścicielem TVN-u, od dłuższego czasu boryka się z poważnymi problemami finansowymi. Pierwsze doniesienia o kryzysie pojawiały się już w sierpniu tego roku. W związku z tym miała zapaść decyzja o sprzedaży stacji, by w ten sposób poprawić sytuację.

Kto zatem miałby odkupić TVN od Amerykanów? Możliwości jest wiele, a w przestrzeni publicznej pojawiają się rozmaite spekulacje. Wedle jednej z wersji, takiej sposobności miałoby szukać Prawo i Sprawiedliwość, za pośrednictwem Węgrów. Partia od miesięcy ma przyglądać się sprawie.

Według Andrzeja Stankiewicza opcje były dwie. „Pierwsza to zakup przez czeską miliarderkę panią Renatę Kellnerową, wdowę po najbogatszym Czechu. Jej fundusz inwestycyjny jest obecny kapitałowo na przykład w InPoście Rafała Brzoski. Drugie rozwiązanie to węgierska telewizja TV2, która jest powiązana z Viktorom Orbanem” – mówił w „Stanie Wyjątkowym” dziennikarz Onetu. „To, co słyszymy, to jakiś miks tych rozwiązań. Państwo dowiedzą się w najbliższych dniach, bo wiele na to wskazuje, że ta transakcja jest już dogadana. Jest duża radość u części polityków Prawa i Sprawiedliwości” – stwierdził.

Na inny aspekt zwrócił uwagę Kamil Dziubka. Zdaniem dziennikarza, obecna władza może ostro zareagować na przejęcie TVN-u. Ma bowiem do dyspozycji narzędzia „ostateczne”. – Słyszeliśmy taką wersję od bardzo wysoko postawionych członków obozu władzy, że jeżeli okaże się, że za węgierskim kapitałem stoi na przykład kapitał rosyjski albo chiński, to rząd może powołać się na bezpieczeństwo państwa i w ostateczności nie

pozwoić nadawać – wskazał.

Przypomnijmy, że w 2022 roku połączono Discovery i Warner Media. Medialne giganty miały po fuzji przynieść ogromne korzyści właścicielom i akcjonariuszom – do tego jednak nie doszło. Zyski Warner Bros. Discovery nie osiągnęły bowiem spodziewanego poziomu. Koncern rozważa więc sprzedaż części aktywów. Ponadto konkurencją są dla niego platformy streamingowe, jak Netflix czy Disney, a tylko w pierwszym kwartale 2024 roku segment telewizyjny koncernu odnotował spadek o 8 proc. – do 5,12 mld dolarów.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: Onet.pl, DoRzeczy.pl

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)